

SZTANDAR MŁODYCH  
Warszawa, ul. Wspólna  
A

wydanie 11 13 - 14 - 01 - 73

665



# ANTYGONA

## i kabaret z komputerem



**J**ESTESMY świeżo po inauguracji Teatru Małego, który powiększył stołeczną rodzinę teatralną. Bez przesady można go nazwać najnowocześniejszą salą Warszawy. Jest własnością Teatru Narodowego Amfiteatralna, a jednocześnie kameralna widownia (270 miejsc) ma scenę pośrodku u swych stóp. Wszystko jest tu zresztą ruchome i salę można organizować na różne sposoby, zależnie od zamierzeń inscenizatora.

We współczesnym teatrze – według opinii dyr. Adama Hanuszkiewicza – widz jest uczestnikiem, a nie gapiem. Teatr Mały umożliwia ten bezpośredni kontakt. Nie jest bowiem tajemnicą, że sama architektura determinuje także rodzaj teatru. Za główny walor Teatru Małego dyr. Hanuszkiewicz uważa intymność, ale nie tę buduarową, która cechuje niektóre małe sceny; nawiązuje on w swej formie do teatru antycznego.

I to właśnie stało się pokusą, aby pokazać „Antygone” Sofoklesa. Wyreżyserował ją Adam Hanuszkiewicz, który występuje także w roli Kreona. Terezaszem jest Kazimierz Opaliński, a wszystkie pozostałe role, z tytułową włącznie, grają studenci Wydziału Aktorskiego PWST w Warszawie. Jest to ich pokaz dyplomowy. Tak więc spotykają się na



scenie trzy odległe generacje aktor-skie. Bezpośrednia współpraca z PWST stanie się dorocznym zwyczajem. W każdym sezonie będzie tu pokazywane jedno przedstawienie dyplomowe. Przewidziane są także warsztaty reżyserskie – w tym roku Zdzisława Wardejna.

„Antygona” rozgrywa się bez kostiumów i bez dekoracji. – Nie chcemy udawać Grecji sprzed dwu i pół tysiąca lat w Warszawie 1973 – wyjaśnia Adam Hanuszkiewicz. – Chodzi o zaakcentowanie tego wszystkiego, co zostało w starej tragedii żywe, jej podstawowych konfliktów.

Teatr Mały będzie apelował do wyobraźni, fantazji, uczuć, a także skłaniał widza do myślenia. Powstanie tu kabaret naukowy. Pierwszy scenariusz pisze znawca przedmiotu Stefan Bratkowski; będzie się obracał wokół takich spraw, jak komputer, atom, elektronika. Proponowana jest nawet gra publiczności z komputerem.

Będzie to w ogóle rok próby i poszukiwań form jak najbardziej przylegających do nowoczesnego wnętrza Teatru Małego, który nawiązuje swą nazwą do tradycji. Teatr Mały był dobrym teatrem. To zobowiązuje!

HEN  
Fot. L. Dzikowski